

Sygn. akt: VIII Gz 226/16

## POSTANOWIENIE

Szczecin, 2 grudnia 2016 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie VIII Wydział Gospodarczy

w składzie: SSO Leon Miroszewski

po rozpoznaniu w dniu 2 grudnia 2016 roku

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa P. P.

przeciwko:

1) Agencja (...) spółce jawnej, E. B., S. B., A. P. z siedzibą w S.

2) R. O.

o zapłatę

na skutek zażalenia powoda na postanowienie Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum w Szczecinie Wydziału XI (...) z dnia 5 maja 2016 roku o oddaleniu wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych w zakresie opłaty od apelacji

### **postanawia:**

oddalić zażalenie

Leon Miroszewski

## UZASADNIENIE

P. P. po wniesieniu apelacji od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum w Szczecinie z dnia 15 stycznia 2016 roku, częściowo umarzającego zainicjowane przez niego postępowanie, a częściowo oddalającego powództwo, w dniu 11 marca 2016 roku złożył wniosek o zwolnienie go od kosztów sądowych w postaci opłaty od apelacji.

Opłatę od apelacji ustaloną na kwotę 3258 zł (k. 216) powód uiścił w dniu 29 marca 2016 roku.

Postanowieniem Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum w Szczecinie z dnia 5 maja 2016 roku, wydanym po przeprowadzeniu dochodzenia celem ustalenia stanu majątkowego powoda, wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych został oddalony.

Sąd Rejonowy powołał się na to, że z oświadczenia powoda, który od 28 maja 2014 roku jest osobą bezrobotną bez prawa do zasiłku, wynika, że jego stałe wydatki wynoszą 2820,11 złotych miesięcznie, a zgromadzone oszczędności 5000 złotych. Do stałych wydatków należą przy tym raty kredytów w łącznej wysokości 921,86 zł, koszty postępowań sądowych – 500 zł miesięcznie oraz opłaty eksploatacyjne w wysokości 708,15 zł. Powyższe informacje powoda Sąd Rejonowy zestawiał z danymi zawartymi w PIT za 2015 rok, w którym dochód powoda został określony na kwotę 10.783,66 zł (wobec przychodu 46.400 zł). Równocześnie wskazał, że w marcu 2016 roku powód spłacił kwotę 150.000 zł tytułem wcześniejszej spłaty jednego z kredytów, uiścił opłatę od apelacji, a pomimo to pozostały mu oszczędności w wysokości 3.466,69 zł. Podkreślił, że powód nie przedłożył wyciągu z rachunku bankowego, a przedłożone zaświadczenie nie uwidacznia salda początkowego ani też końcowego.

Zażaleniem wniesionym 8 czerwca 2016 roku powód wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez zwolnienie powoda od kosztów postępowania w całości oraz o zasądzenie od pozwanych solidarnych kosztów postępowania zażaleniowego według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie postanowienia Sądu I instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpatrzenia. W uzasadnieniu wskazał, że w jego ocenie z przedłożonych dokumentów jasno wynika, że powód nie jest w stanie uiścić opłaty od apelacji, dochody jakimi dysponuje, pochodzą jedynie ze środków pomocowych rodziny i pożyczek, a pomoc ta pozwala powodowi jedynie pokrywać koszty zakupów w zakresie niezbędnym do przeżycia. Jest on znacznie zadłużony, w tym również w zakresie uiszczonej kwoty opłaty od apelacji.

### **Sąd Okręgowy zważył co następuje.**

Zwolnienie osoby fizycznej od kosztów sądowych wymaga jej oświadczenia, że nie jest ona w stanie ponieść tych kosztów bez uszczerbku utrzymania koniecznego sobie i rodziny, oraz oświadczenia obejmującego szczegółowe dane o stanie rodzinnym, majątku, dochodach i źródłach utrzymania (art. 102 ust. 1 i 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych).

Niewątpliwie oświadczenie to powinno zawierać dane prawdziwe, tymczasem z treści zażalenia wynika, że powód podał nieprawdę w sprawie posiadanych zasobów pieniężnych. Już w pierwszym oświadczeniu z 10 marca 2016 roku powód wskazał, że od maja 2014 roku nie osiąga żadnych dochodów, a utrzymuje się z oszczędności w kwocie 5000 zł. Równocześnie swoje miesięczne wydatki oszacował na kwotę około 2800 zł miesięcznie, z czego ponad 900 zł stanowiły raty kredytów. Pomijając oczywistą sprzeczność pomiędzy deklarowanym dochodem a wydatkami, dochodzenie Sądu ujawniło również, że wbrew deklaracji o braku jakichkolwiek dochodów, w roku 2015 powód osiągnął przychód w kwocie 46.400,00 zł (oraz dochód w kwocie 10.783,66 zł).

W kontekście powyższych danych w pełni prawidłowe było uznanie przez Sąd I instancji, że dwuletni okres rzekomego pozostawania bez dochodów i utrzymywania się z oszczędności, których wysokość wystarczałaby zaledwie na niecałe dwa miesiące deklarowanych przez powoda wydatków, dokonanie spłaty części kredytu w kwocie kilkukrotnego przeciętnego wynagrodzenia i uiszczenie opłaty od apelacji budzą tak istotne wątpliwości co do prawdziwości oświadczenia powoda, że nie jest możliwe uznanie go za prawdziwe. Za równie nieprawdopodobne uznano to, że tak znaczące wydatki powoda skutkowały uszczupleniem kwoty posiadanych przez niego oszczędności jedynie o ok. 1500 złotych.

P. P. wskazując to, że posiadane środki uzyskuje z pożyczek zaciąganych u członków rodziny równocześnie nie przedstawił żadnych dowodów (choćby w postaci oświadczeń pożyczkodawców) w sprawie rzeczywistego istnienia tych pożyczek. Brak ten, w kontekście długotrwałego bezrobocia powoda, deklarowanego bardzo niskiego dochodu oraz równocześnie dysponowania dość znacznymi kwotami pieniężnymi, nakazuje uznanie za Sądem I instancji, że twierdzenia powoda zawarte w oświadczeniu o stanie rodzinnym, majątku, dochodach i źródłach utrzymania nie są wiarygodne.

Podkreślić przy tej okazji trzeba, że w badaniu zdolności do pokrycia kosztów sądowych nie zawsze chodzi o stwierdzenie, czy obowiązyany do tych kosztów posiada oszczędności, tylko czy może przy swoich przychodach i posiadanym majątku bądź przy swoich zdolnościach do zarobkowania poczynić oszczędności w taki sposób, by być zdolnym do poniesienia kosztów sądowych. W ocenie Sądu Okręgowego zachowanie powoda, który spłaca przed terminem kwotę 15000 zł tytułem zaciągniętego kredytu w miesięcznym odstepie w stosunku do złożonego wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych właściwie wyklucza uznanie, że zachodzą wobec P. P. przesłanki zastosowania instytucji wyjątkowej w sprawach występowania na drogę sądową w sprawach cywilnych, jaką jest zwolnienie od ponoszenia kosztów sądowych.

Należy przy tym zauważyć, że niniejszy proces toczy się od 1 września 2014 roku, a zatem powód miał czas, aby poczynić niezbędne oszczędności celem uiszczenia kosztów sądowych, zaś prowadząc postępowanie winien się liczyć z koniecznością m.in. uiszczenia opłaty od apelacji.

Mając na uwadze powyższe, należało oddalić zażalenie jako bezzasadne, orzekając na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c.

Leon Miroszewski